

BĘDĘ ŚWIADKIEM

Poradnik dla dzieci uczestniczących
w procedurach karnych



FUNDACJA
DAJEMY
DZIECIOM
SIŁĘ

ISBN: 978-83-65675-01-9

Copyright © 2016 Fundacja Dajemy Dzieciom Się

Fundacja Dajemy Dzieciom Się (d. Fundacja Dzieci Niczyje)
ul. Walecznych 59
03-926 Warszawa
www.fdds.pl

Broszura powstała na bazie inspiracji "Tell me more about Court. A book for young witness", NSPCC, 1998

Tekst: Jolanta Zmarzlik

Konsultacje: Monika Sajkowska, Monika Horna

Projekt graficzny: Ewa Brejnakowska-Jończyk

Ilustracje: Anna Jama-Wach

Redakcja: Maciej Czerwiński

Publikacja jest częścią projektu „Dajemy dzieciom się! - prawa dzieci w procedurach prawnych” realizowanego w ramach programu Obywatele dla Demokracji finansowanego z Funduszy EOG.



Projekt współfinansuje m.st. Warszawa



Dodruk broszury sfinansowano w ramach zadania publicznego pod nazwą „Interwencja na rzecz dziecka krzywdzonego po nowelizacji kodeksu karnego”, współfinansowanego ze środków m.st. Warszawy.



**Trzymasz w ręku tę broszurę,
ponieważ weźmiesz udział
w procedurach karnych
w charakterze świadka.**

Z TEJ BROSZURY DOWIESZ SIĘ:

- na czym polega zadanie świadka;
- z kim się spotkasz, będąc świadkiem;
- jak wygląda Przyjazny Pokój Przestęchań Dzieci i co się w nim dzieje.

KIM JEST ŚWIADEK?

- Świadcowie to osoby, które widziały lub wiedzą coś ważnego. Ich zadaniem jest dokładne opowiedzenie o tym sędziemu. Sam świadek nie musi się niczego bać ani wstydzić, ponieważ nie zrobił nic złego.
- Świadek, niezależnie od tego, czy jest osobą dorosłą, małym dzieckiem czy nastolatkiem, pełni bardzo ważną funkcję. Informacje przekazane przez świadka pomagają sędziemu sprawiedliwie ocenić postępowanie innych osób. Przekazywanie informacji sędziemu nazywa się składaniem zeznań.

Dzieci i młodzież często występują w roli świadków przeróżnych zdarzeń.

Wszyscy są trochę zdenerwowani, kiedy zostają świadkami, bo to poważne zadanie. Nikomu też nie jest łatwo, kiedy robi coś po raz pierwszy. Ty pierwszy raz będziesz występować jako świadek, będziesz jednak czuć się o wiele lepiej w tej roli, gdy dowiesz się o niej nieco więcej.

**BĘDĘ
ŚWIADKIEM?**



DLACZEGO ŚWIADKOWIE SKŁADAJĄ ZEZNANIA?

Prawo to zasady opisujące między innymi to, jak powinniśmy postępować wobec innych osób. Ktoś, kto nie przestrzega tych zasad, łamie prawo.

Ludzie, którzy łamią prawo, mogą zostać ukarani. O tym, czy prawo zostało złamane i na jaką karę zasługuje osoba łamiąca prawo, decyduje sąd.

Aby sędzia mógł sprawiedliwie ocenić, czy zostało złamane prawo, musi mieć jak najwięcej informacji dotyczących zdarzeń, które miały miejsce. Dlatego też musi się spotkać ze świadkami tych zdarzeń.

Jeżeli jesteś świadkiem jakiegoś zakazanego prawem zdarzenia i nawet jeśli wiedzą już o tym od Ciebie rodzice, psycholog lub inna osoba, to sędzia i tak będzie chciał Cię poznać i osobiście z Tobą porozmawiać.





MIEJSCE PRZESŁUCHANIA

Być może myśląc o tym, jak będzie wyglądało Twoje spotkanie z sędzią, masz przed oczami znaną z telewizji salę sądową, postaci w czarnych szatach, ustawiony na środku sali balkonik czy tłum ludzi siedzących w ławkach jak na jakimś przedstawieniu. Tak mniej więcej wygląda sala sądowa, w której składają zeznania dorośli świadkowie. Ty tam nie trafisz, bo na Ciebie czeka specjalnie przygotowany zupełnie inny pokój.

Przyjazny Pokój Przesłuchań jest miejscem specjalnie stworzonym dla dzieci i nastolatków występujących w roli świadków. Jest wyposażony w sprzęty i urządzenia, które będą pomocne w sprawnym przebiegu Twojego spotkania z sędzią.

Pewnie jeszcze nic nie wiesz o Przyjaznym Pokoju Przesłuchań, a sędzia, psycholog to słowa trochę obce albo znane z książek czy filmów.

Zanim otworzą się drzwi do pokoju przesłuchań, pewnie poczekasz chwilę w poczekalni. Rozejrzyj się uważnie, może czekają tam na Ciebie jakieś gazetki, książeczki lub gry. Możesz się nimi zająć i oderwać myśli od czekającego Cię zadania. W poczekalni lub gdzieś w pobliżu odnajdziesz drzwi do toalety.



Pokój przesłuchań wygląda trochę jak zwyczajny pokój, a trochę przypomina studio telewizyjne. Każdy znajdzie tam dla siebie wygodny stolik, krzesło dopasowane do jego wzrostu, przytulny fotel lub sofę. Na stoliku zobaczysz kredki, ołówki, papier do rysowania, chusteczki i wodę lub sok do picia. To wszystko jest przygotowane dla Ciebie i możesz śmiało z tego korzystać. Ot, pozornie zwykły pokój, jaki mógłby być w Twoim domu lub u sąsiadów. Nie jest jednak taki zupełnie zwykły. Rozejrzyj się dobrze, a zobaczysz zamontowane w nim kamery i mikrofony, które służą do tego, aby nagrać Twoją rozmowę z sędzią – po to, by mogli ją zobaczyć prokurator i obrońca oskarżonego.

Wiele dzieci zastanawia się, czy nagrywane kamerą przesłuchanie będzie kiedyś pokazane w telewizji lub internecie. Nie ma powodu do obaw. Nagranie Twojej rozmowy z sędzią będzie wykorzystane tylko w sądzie i nikt nie ma prawa wykorzystać go w innym celu.

Czasami w pokoju przesłuchań możesz zobaczyć duże lustro. Takie lustro nazywa się lustrem weneckim. Choć wygląda jak zwykłe lustro, w rzeczywistości jest oknem, przez które z drugiego pokoju widać, co dzieje się w pomieszczeniu, gdzie jesteś przesłuchiwany(-a). Jeżeli w pokoju przesłuchań jest lustro weneckie, to znaczy, że w pomieszczeniu obok jest prokurator i obrońca oskarżonego, którzy mogą przez to lustro obserwować przesłuchanie. Najczęściej jednak oglądają przesłuchanie na specjalnym telewizorze, a lustro służy do poprawiania fryzury.



Przyjazny Pokój Przesłuchań nie jest pilnie strzeżoną twierdzą. Zanim wejdiesz tam jako świadek, możesz wcześniej przyjść i go obejrzeć. Wszyscy czujemy się lepiej, gdy znajdujemy się w miejscu, które znamy.

KOGO SPOTKAM W PRZYJAZNYM POKOJU PRZESŁUCHAŃ?

Najważniejszymi osobami, które spotkasz w pokoju przesłuchań, są:



W Przyjaznym Pokoju Przesłuchań sędzia ubrany jest zwyczajnie. Mówiąc do sędziego, używamy zwrotu „pan” lub „pani”, tak jak zwykle do innych dorosłych. Sędzia będzie Ci zadawał pytania. Będzie się też starał dobrze zrozumieć, co Ci się przydarzyło.

Psycholog to osoba, która Ci towarzyszy. Będzie obecny podczas przesłuchania po to, aby dawać Ci poczucie bezpieczeństwa. Psycholog również może zadawać pytania, pomoże Ci zrozumieć pytania sędziego, jeśli są zbyt trudne.



Psycholog porozmawia z Tobą, zanim jeszcze rozpoczniesz składanie zeznań. Możesz wtedy zadać mu pytania, podzielić się swoimi wątpliwościami, poinformować, że źle się czujesz, że się denerwujesz lub że coś ważnego wydarzyło się przed samym przesłuchaniem (np. że ktoś chciał Cię nastraszyć, namówić do mówienia nieprawdy albo przemilczenia czegoś).

BARDZO WAŻNE:

osoba, która jest oskarżona o to, że popełniła przestępstwo, nie może być obecna ani razem z Tobą w pokoju przesłuchań, ani w poczekalni, ani w pokoju z obrońcą i prokuratorem. Nie musisz się obawiać, że ją spotkasz, gdy składasz zeznania jako świadek.

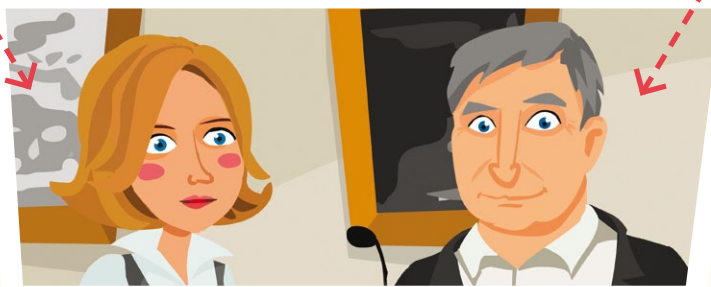
KTO JESZCZE MOŻE BYĆ OBECNY PODCZAS PRZESŁUCHANIA?

Pamiętasz: już ustaliliśmy, że w pokoju przesłuchań razem z Tobą przebywa tylko sędzia i psycholog. Pozostałe osoby są w innym pomieszczeniu. Te osoby to:

PROKURATOR

I

OBROŃCA
OSKARŻONEGO



Prokurator to osoba, której zadaniem jest zebranie wszystkich dowodów przestępstwa i oskarżenie przed sądem osoby, która mogła popełnić przestępstwo.

Obrońca to osoba, która broni oskarżonego, stara się przekonać sędziego i prokuratora, że oskarżony nie popełnił przestępstwa.

Czasami osobą podejrzaną o popełnienie przestępstwa jest Twój rodzic. Wtedy razem z prokuratorem i obrońcą w osobnym pokoju może przebywać osoba nazywana kuratorem procesowym. Jej zadaniem jest dopilnowanie, aby wszystkie Twoje prawa były przestrzegane.

Prawo przewiduje również, że w Przyjaznym Pokoju Przesłuchań może przebywać osoba, którą Ty wskażesz jako osobę towarzyszącą.

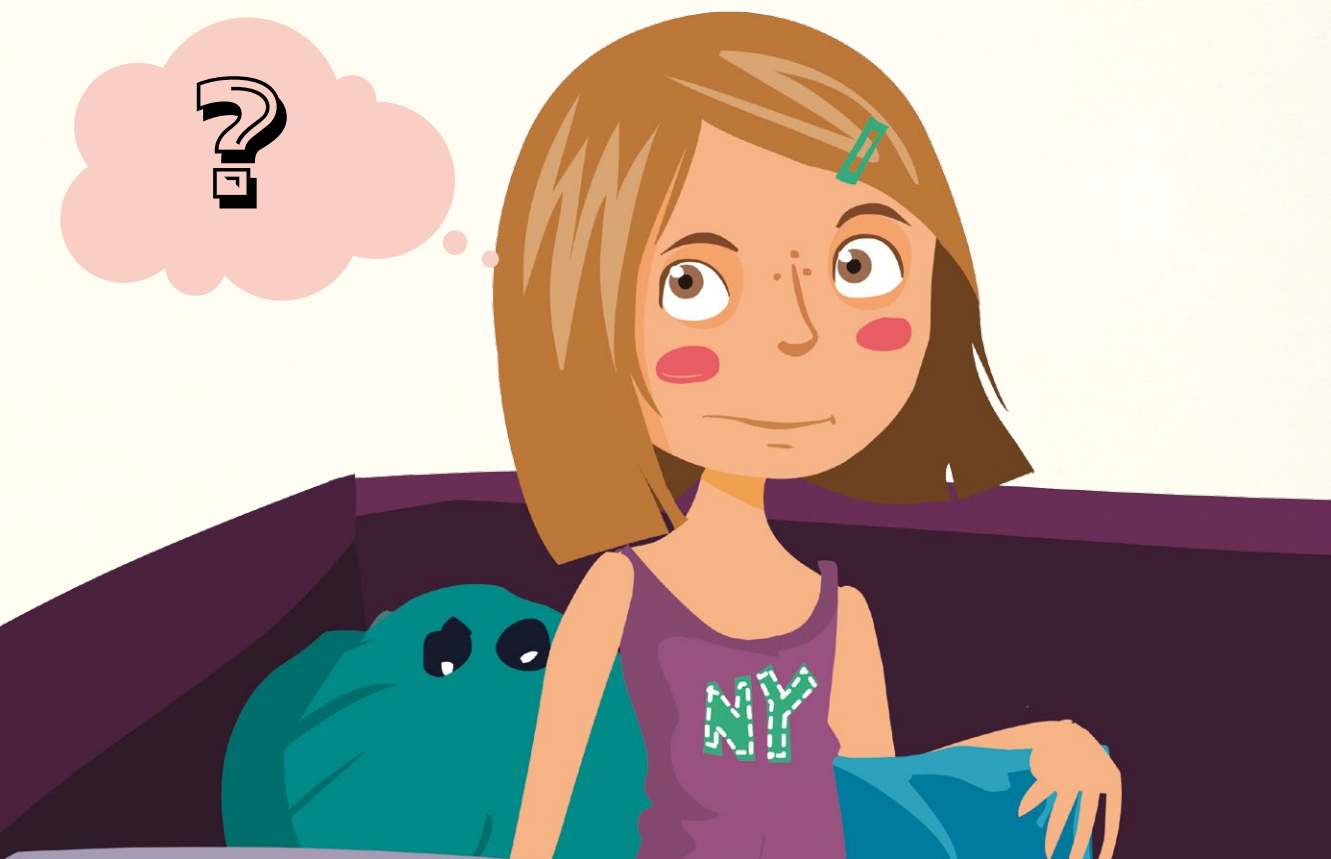
OBOWIĄZKI I PRAWA DZIECKA ŚWIADKA

OBOWIĄZKI

Pewnie zastanawiasz się czasem, czy w ogóle musisz być świadkiem, składać zeznania, denerwować się i kolejny raz powtarzać to, co już wiedzą rodzice, psycholog lub jakaś inna osoba.

Odpowiedź na Twoje rozterki jest jedna: TAK. Taki obowiązek nakłada na Ciebie prawo i nic Cię z tego obowiązku nie zwalnia.

Przyjrzyjmy się zatem innym Twoim obowiązkom.



UWAŻNIE SŁUCHASZ

Pierwsze zadanie jest łatwe – przypomnij sobie szkołę i jakąś trudniejszą lekcję. Wtedy też słuchasz uważnie, a gdy czegoś nie rozumiesz, możesz poprosić o powtórzenie. Jeśli nie rozumiałeś słowa lub całego zdania, to nie Twoja wina. Powiedz o tym, a sędzia postara się powtórzyć to w bardziej zrozumiały sposób. Może się zdarzyć, że ktoś zada Ci dwa lub trzy pytania na raz. Jeżeli tak się stanie, powiedz po prostu: „Poproszę jeszcze raz zadać pytania, ale wolniej”.

ODPOWIADASZ NA PYTANIA

Drugie zadanie też jest łatwe. Mówisz tak wyraźnie, jak potrafisz. Oczywiście jest, że możesz się przejęzyczyć, zaciąć lub może Ci zadrzeć głos. Nie przejmuj się, to zdarza się wszystkim – nawet najlepszych aktorów dopada trema.

Sędzia, gdy nie zrozumie lub nie dostyszy Twojej odpowiedzi, poprosi Cię o powtórzenie. Wtedy po prostu powtórz to samo. Sędzia nie chce przyłapać Cię na pomyłce, tylko niedokładnie usłyszał Twoją odpowiedź.

Niektóre pytania mogą Cię zdenerwować lub wprowadzić w zakłopotanie. Nikt nie lubi opowiadać obcym ludziom o osobistych sprawach. Możesz używać wszystkich słów, jakie przyjdą Ci do głowy – nawet tych, które wydają Ci się brzydkie lub głupie. Możesz także wyjawić sędziemu tajemnice. Sędzia wysłuchał już wielu tajemnic różnych ludzi. Wiedza o wszystkich, nawet przykrych sprawach, pomoże mu sprawiedliwie ocenić wydarzenia.

Nie ucz się swojej opowieści na pamięć i nie słuchaj, gdy ktoś Ci radzi, co i jak masz mówić. Opowiadaj sędziemu własnymi słowami o tym, co się wydarzyło. Jeśli ktoś Ci przerywa, daj znać, że chcesz skończyć swoją wypowiedź, mówiąc: „Jeszcze chce coś powiedzieć”.

Ktoś może zadać Ci jeszcze raz to samo pytanie. To nie znaczy, że Twoja odpowiedź była niedobra. Sędziowie mają taki zwyczaj, że pytają po kilka razy. Widocznie to pomaga im lepiej zrozumieć, co się zdarzyło.

MÓWISZ PRAWDĘ

Zadanie trzecie wydaje się łatwe, ale ma różne pułapki. Wiele razy słyszysz, że należy mówić prawdę, że mówienie prawdy jest łatwe, bo jak człowiek kłamie, to się czerwieni lub rośnie mu nos jak u Pinokia.

Zakładamy, że nie chcesz skłamać i starasz się cały czas mówić prawdę.

Sprawdzimy, czy to łatwe na przykładzie pewnej Marty.

Marta miała opowiedzieć o urodzinach Karoliny. To przecież bardzo proste. Marta na urodzinach była w zeszłym tygodniu i świetnie wszystko pamięta. Początek opowieści był łatwy: Marta podała godzinę rozpoczęcia imprezy i liczbę gości. Spytana, kto przyszedł pierwszy, bez wahania wymieniła Wojtka, bo spotkała go przed drzwiami i weszła zaraz za nim.

- Czyli Wojtek był pierwszy?

- Na pew... - urwała Marta, bo przypomniała sobie, że u Karoliny była jeszcze Ewelina, która przyjechała poprzedniego dnia, i choć może Wojtek był pierwszy, to bardziej pierwsza była jednak Ewelina.

No właśnie, Marta bardzo chciała prawdziwie odtworzyć sytuację, a łatwo mogła się pomylić. Uświadomiła sobie jednak pomyłkę i naprawiła błąd. Pamiętaj, to nie jest teleturniej, gdzie liczy się pierwsza odpowiedź. Jeśli coś Ci się przypomni, pomyli, zawsze możesz się poprawić i przyznać do błędu.

Marta opowiada o prezentach, jakie dostała Karolina. Pamięta wszystkie, bo wszystkie były super. Tak więc Karol dał książkę, a Monika kosmetyki zapakowane w ładne pudełko. To były na pewno kosmetyki, bo identyczne pudełko Marta widziała w sklepie z kosmetykami.

- Czy zaglądałaś, Marto, do pudełka?

- Nie, po co? To było pudełko na kosmetyki - z całym przekonaniem stwierdziła Marta.

Tu czaiła się następna pułapka. Marcie tylko wydawało się, że wie, co zawierało pudełko. Zgadywała, nie widząc jego zawartości.

Pamiętaj, nie zgaduj, jeśli nie znasz odpowiedzi na pytanie. Powiedz otwarcie „nie wiem”. Masz prawo nie wiedzieć i nie pamiętać.

Gdyby Marta zajrzała do pudełka, to zobaczyłaby w nim zrobione przez Monikę korale.

Pamiętaj, że kłamiesz, jeżeli mówisz, że coś na pewno się wydarzyło, chociaż nie wiesz, czy tak było na prawdę. Kłamiesz również wtedy, kiedy mówisz, że coś się nie wydarzyło, choć tak naprawdę wiesz, że dane wydarzenie miało miejsce.

PAMIĘTAJ!

Powiedzenie prawdy jest Twoim najważniejszym obowiązkiem. Kłamstwem można kogoś bardzo skrzywdzić.



TRUDNE PYTANIA

Niektóre pytania mogą Ci się wydawać trudne. Czasami osoby, które zadają takie pytania, chcą się przekonać, czy na pewno mówisz prawdę i co dokładnie pamiętasz. Mogą np. spytać, czy wujek Tomek dał Ci na ostatnie urodziny rolki? A przecież kilka minut wcześniej wyraźnie usłyszeli że ostatni urodzinowy prezent od wujka Tomka to hulajnoga. Tego rodzaju pytania słyszy wielu świadków – są one po prostu częścią procedury sądowej.

Czasami pytania stawiają Cię w kłopotliwej sytuacji, bo swoją odpowiedzią nie chcesz zrobić komuś przykrości. Wyobraź sobie na przykład, że babcia podarowała Ci sweterek i pyta, czy prezent Ci się spodobał. Wiesz, że babcia spodziewa się, że powiesz „tak”. Sweterka nie założysz za żadne skarby, mówisz jednak „tak, oczywiście”, choć to nieprawda. Mówisz „tak”, bo nie chcesz zrobić przykrości babci. Takie kłamstwo popełniasz w szlachetnym celu. Będąc świadkiem i składając zeznania, musisz twardo trzymać się prawdy. Tutaj szlachetne cele nie usprawiedliwiają kłamstwa.



PRAWA

Znasz już swoje obowiązki, ale należy pamiętać, że jako świadek masz też ważne prawa.

PRAWO DO JEDNORAZOWEGO PRZESŁUCHANIA W PRZYJAZNYM POKOJU PRZESŁUCHAŃ

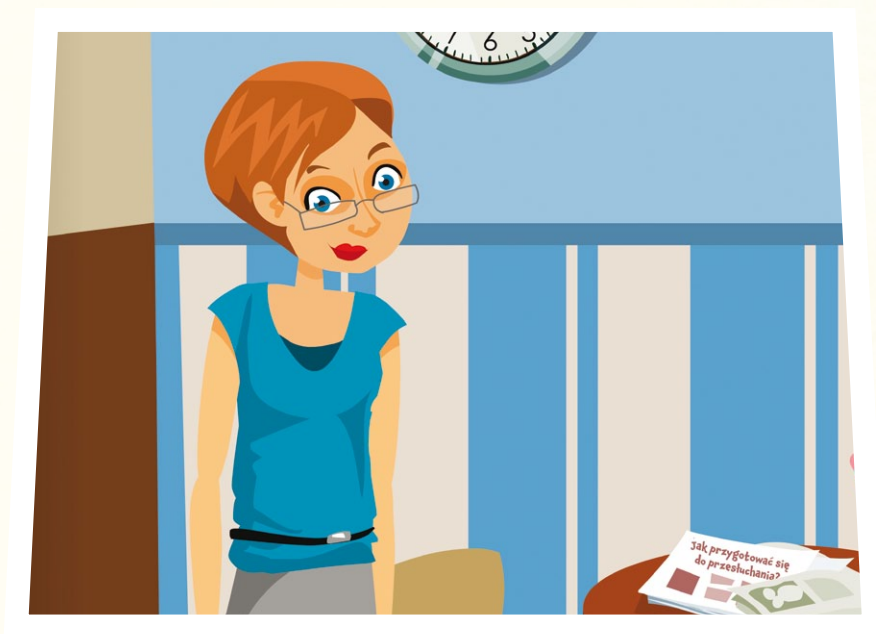
Dziecko będące świadkiem ma prawo do jednorazowego przesłuchania przez sędziego. Prawo chroni w ten sposób dzieci przed wielokrotnym opowiadaniem trudnych zdarzeń. Przesłuchanie musi się odbyć w specjalnie do tego przystosowanym pokoju i musi być nagrane.

Wyjątkowo się może jednak zdarzyć, że pojawią się jakieś nowe informacje i sędzia będzie musiał poprosić Cię o jeszcze jedno spotkanie. Przeważnie tak się nie dzieje ale dobrze wiedzieć, że może się tak zdarzyć mimo zasady, iż przesłuchanie odbywa się tylko raz.



PRAWO DO OBECNOŚCI PSYCHOLOGA

Rolę psychologa wyjaśniliśmy wcześniej. Pamiętaj, że psycholog jest głównie po to, aby pomóc Ci poradzić sobie ze składaniem zeznań.



PRAWO DO ODMOWY SKŁADANIA ZEZNAŃ

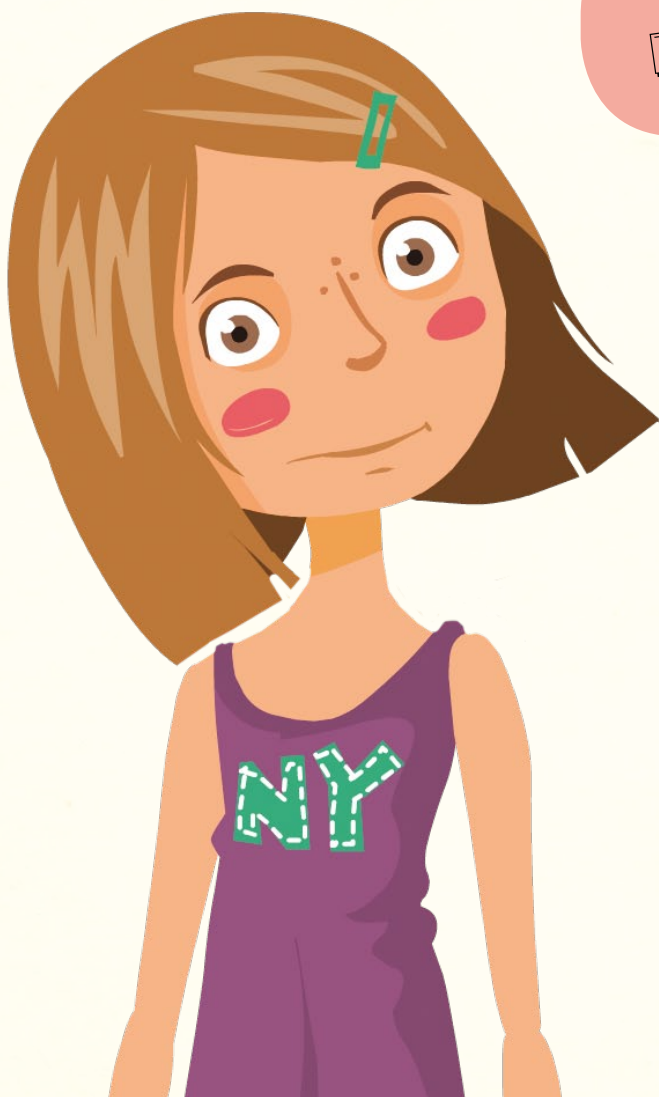
Do tej pory przekonywaliśmy Cię, że składanie zeznań jest Twoim obowiązkiem, ale jak to z zasadami bywa – są od nich wyjątki. Prawo do odmowy składania zeznań jest bardzo ważnym prawem, z którego możesz skorzystać, ale rób to w przemyślany sposób.

Sędzia zawsze pyta świadka, czy jest osobą spokrewnioną z oskarżonym. Spokrewniony to po prostu rodzina (mama, tata, brat, siostra, dziadek, babcia). Jeżeli zeznajesz w sprawie, w której oskarżonym jest ktoś z Twojej rodziny, sędzia powie Ci, że masz prawo odmówić zeznań. Masz takie prawo i możesz powiedzieć, że nie chcesz zeznawać. Możesz to

zrobić nawet wtedy, gdy wcześniej - psycholog lub ktoś inny usłyszał od Ciebie o wszystkich zdarzeniach.

Warto się jednak zastanowić, czy chcesz skorzystać z tego prawa. Być może wtedy oskarżony uniknie kary i dalej będzie robił złe rzeczy. Być może teraz, pod wpływem zdenerwowania, chcesz uniknąć składania zeznań, a za kilka dni pomyślisz, że to jednak był błąd. Dobrze się zastanów!

Pamiętaj! Odmowa złożenia zeznań to bardzo ważna decyzja. Nie podejmuj jej pochopnie! Zawsze porozmawiaj o tym wcześniej z kimś, komu ufasz.

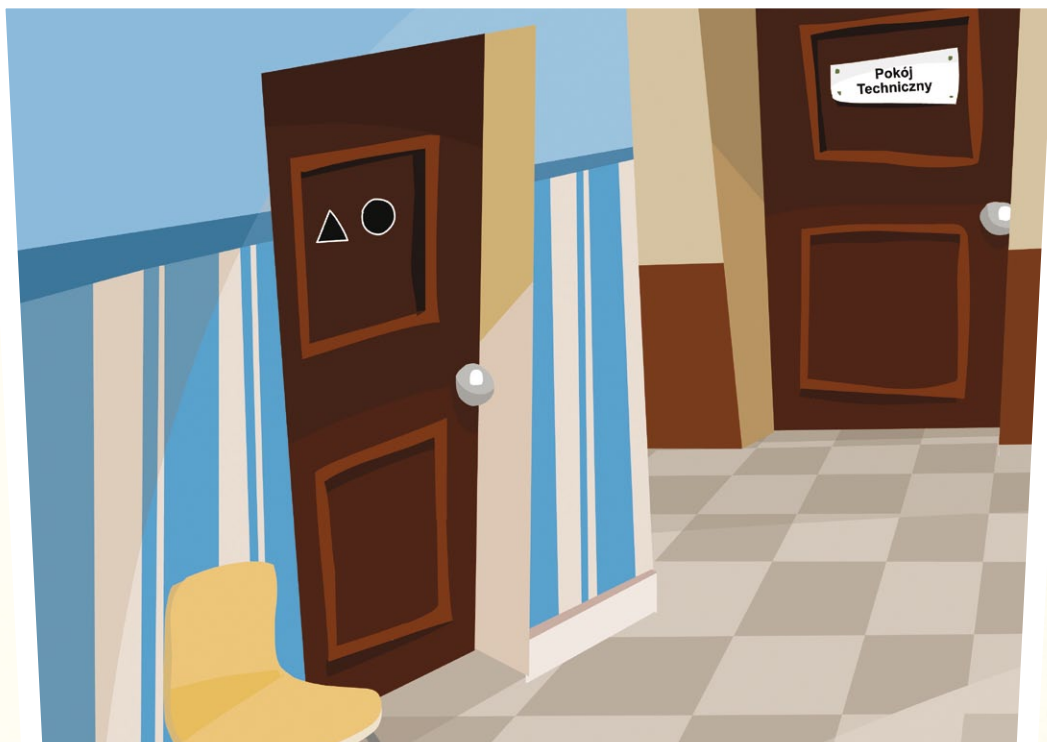


**NIE
POWIEM?**

PRAWO DO PRZERWY W SKŁADANIU ZEZNAŃ, SKORZYSTANIA Z TOALETY, NAPICIA SIĘ WODY LUB SOKU

Składanie zeznań jest trudnym i odpowiedzialnym zadaniem, także dla dorosłych. Masz prawo czuć zmęczenie, zdenerwowanie. Masz prawo do przerwy na złapanie oddechu, wyjście do toalety czy napicie się wody. Zgłoś to psychologowi. Powiedz wprost: „Czuję zmęczenie, muszę chwilę odsapnąć”.

Wybierając się na spotkanie z sędzią, możesz zabrać ze sobą coś, co pomoże Ci poczuć się bezpiecznej i spokojniej. Gdy człowiek jest trochę speszony, czasem nie wie, co zrobić z rękami. Głaskanie kota pod włos, skubanie miśka za ucho daje zajęcie rękom i uspokaja myśli.





Bycie świadkiem to jedna z takich sytuacji, w których większość osób jest zdenerwowana. Możesz czuć drżenie rąk, nóg, suchość w ustach, ból brzucha i pustkę w głowie. To zdarza się wielu osobom w trudnych dla nich sytuacjach. Można spróbować sobie pomóc, wykonując kilka uspokajających ćwiczeń:

- uporządkowanie myśli – uczucie pustki w głowie poprawia powolne liczenie w myślach, np. od 35 do 1 albo od 1 do 35, ale tylko co drugą liczbę np. 1, 3, 5, 7 itd. Ci, którzy nie lubią matematyki, mogą spróbować przypomnieć sobie wszystkie znane wyrazy np. na pierwszą literę swojego imienia. Weronika przypomni sobie takie wyrazy jak wazon, Wisła, wakacje itp., a Patryk pomyśli o piłce, palcu, pałacu itd.;
- zaciśniętemu gardłu i sztywniejącemu językowi pomóc może drobna gimnastyka mięśni twarzy. Sprawdź, jak dużo powietrza zmieści jeden policzek, a potem drugi. Uśmiechnij się tak szeroko, jak tylko potrafisz, a potem złoś usta w dzióbek, w końcu spróbuj dotknąć lewym uchem do lewego ramienia, a prawym do prawego;
- niespokojny oddech i drżące ciało możesz spróbować uspokoić za pomocą oddechu i wyobraźni. Wstań i wyobraź sobie, że na moment stajesz się człowiekiem z lodu. Weź głęboki oddech i usztywnij całe ciało, napinając wszystkie mięśnie, potem powoli wypuszczając powietrze, rozluźnij mięśnie, które jakby „roztopią się pod wpływem promieni słońca”.

CO DALEJ?

Po przesłuchaniu sprawy potoczą się swoim tokiem. To wszystko może trwać nawet kilka miesięcy. W końcu sędzia zdecyduje o winie oskarżonego i wysokości kary. Czasami jednak sędziowie nie są całkowi- cie pewni, że oskarżony złamał prawo. W takiej sytuacji muszą uznać, że oskarżony jest niewinny i nie można go ukarać.

Jeżeli sąd uzna, że oskarżony jest niewinny, to nie znaczy, że nie uwierzył osobom, które zeznawały. Po prostu czasami sędzia nie może z całą pewnością ustalić, co się wydarzyło, albo nie udaje się wyjaśnić do końca wszystkich wątpliwości.

PAMIĘTAJ!

Nawet jeśli sędzia uzna, że nie może udowodnić winy oskarżonego, nie dzieje się to z Twojego powodu.

To nie znaczy, że Twoje zeznania były złe lub że Ci nie uwierzono. Sędzia podejmując swoją decyzję, bierze pod uwagę wiele różnych dowodów, a nie tylko Twoje zeznanie.

A teraz zaplanuj sobie, co możesz zrobić przyjemnego, kiedy już skończysz składać zeznania i wrócisz do domu.

Znane nam dzieci zaplanowały to tak:
Kuba umówił się z kolegami na mecz,
Aga obejrzała ciekawy film...

A Ty?



Obejrzyj również film o przesłuchaniu dzieci
dostępny w Internecie pod adresem:

www.edukacja.fdds.pl/materialy/bede-swiadkiem.php



